

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę nadesłanie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w załadunku, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.  
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 4 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 45.

Wągrowiec, czwartek dnia 13 kwietnia 1933 r.

Rok VIII

## Katowice drżą z oburzenia na Niemców

Próba demonstracji. — Prowokacja hitlerowców

Katowice, 12. 4. Na wczorajszym wiecu protestacyjnym górnośląska młodzież akademicka rozdała ulotki p. t. „Słazacy zbudźcie się”.

Z powodu tego wiecu władze bezpieczeństwa w Katowicach zarządziły nadzwyczajne środki ostrożności: wszystkie kioski były strzeżone przez osobnych policjantów, a domy, gdzie mieści się wydawnictwo Katowicerk, nadto „Volksbund”, wreszcie niemiecki konsulat i t. d. strzeżone były przez liczne wzmocnione oddziały policji zarówno pieszej jak i konnej.

Po wiecu młodzież tłumnie wraz z demonstrantami chciała udać się na ul. 3-go Maja, a następnie na Rynek. Na ul. 3-go Maja, jak wiadomo, znajduje się lokal prowokacyjnej Katowicerk.

Przed lokalem filii „IKC” demonstranci wznieśli okrzyki: „Niech żyje Kurjer” i głośno wyrażali uznanie za zdecydowane stanowisko pisma w obronie praw i godności Polski.

U wylotu ul. 3-go Maja policja utworzyła silny kordon i demonstrantów na ul. 3-go Maja przy pomocy pałek gumowych nie dopuściła.

Równocześnie bojówki niemieckie, złożone z 10 do 20 ludzi, kryły się na bocznych ulicach i polowały na drobniejsze grupy akademików, którzy z manifestacji wracali do domu.

Przyszło do kilku prowokacyjnych zająć, m. in. na ul. św. Andrzeja banda hitlerowców, złożona z 20 rzeźmieszków, napadła na 4 akademików. Jeden z nich został uderzony pałką gumową w głowę, tak silnie, że upadł nieprzytomny na

ziemię. Zająć takich stwierdzono kilka.

Doszło już do tego, że na ulicach Katowic grasują uzbrojone bandy hitlerowskie, czyhające na polską młodzież akademicką.

Większe grupy demonstrantów dłuższy czas maszerowały ulicami miasta, wznosząc wrocie okrzyki przeciwko hitlerowcom.

## Nowa prowokacja Polskim szkołom wieczorowym w Westfalii odebrano sale

Essen, 12. 4. „Rheinisch Westfälische Ztg.” p. t. „Schluss mit der polnischen Wirtschaft” przynosi notatkę z Dortmundu, w której donosi m. in.: „Wielu zapewne nie wie o tem, że w Dortmundzie Polskie Towarzystwo Szkolne dotąd zajmowało sale miejskie dla swych polskich celów kulturalnych. Ponieważ dłużej już nie można ponosić odpowiedzialności za to, by obcej narodowi rasie (volksfremde Rasse) przy jej dążeniach kulturalnych w przyszłości ze strony zarządu miejskiego okazywano ułatwienia, komisarz państwowy zarządził, by oddziałom miejscowego Dortmund-Mengede i Dortmund-Marten Polskiego Towarzystwa Szkolnego natychmiast odebrano sale miejskie”.

Zaznaczyć należy, że na całym terenie Westfalii i Nadrenji zamieszkałym przez około 160.000 mniejszości polskiej, nie ma ani jednej szkoły polskiej. W danym wypadku chodzi o t. zw. kursy czytania i pisania po polsku, które w godzinach popołudniowych, a więc poza obowiązkowymi lekcjami w szkole niemieckiej, odbywały się raz w tygodniu.

## Paryż — N. Jork w trzech dniach

Paryż, 12. 4. Słynny lotnik angielski sir Allan Cobham złożył władzom francuskim, irlandzkim i amerykańskim sensacyjny projekt ustanowienia regularnej komunikacji między Paryżem a Nowym Jorkiem, która trwałaby tylko trzy dni.

Projekt p. Cobhama przewiduje skombinowaną komunikację lotniczą

z Paryża do portu irlandzkiego Galway i z Halifaxu w Kanadzie do Nowego Jorku. Między Galway a Halifaxem kursowałyby okręty.

Tęsamem zostałaby droga morską skrócona do minimum, a czas podróży z kontynentu europejskiego do St. Zjednoczonych zmniejszony do połowy.

## Przyczyny katastrofy „Akronu”

Berlin, 12. 4. Dr. Eckener otrzymał wczoraj telegram od przedstawicieli Zeppelina-koncernu w Nowym Jorku, z którego wynika, że katastrofa amerykańskiego sterowca „Akron” nastąpiła wskutek złamania ożebrowania.

Dr. Eckener podzielił się opinią, zaznaczając, że słabym punktem sterowca, wzbudzającym zawsze obawy,

jest miejsce, w którym zamontowany jest jedynie most, natomiast niema zupełnie podłużnic, wzmacniających konstrukcję.

Dr. Eckener wątpi, aby „Akron” skutkiem burzy został zniszczony na wodę, należy raczej przypuszczać, że z powodu pęknięcia szkieletu sterowiec upadł na wodę, doznając zupełnego przełamania.

## Bezustanne prowokacje hitlerowców na polskim Śląsku

Katowice, 12. 4. Wczoraj w nocy w Świętochłowicach hitlerowcy czarnym lakierem pomalowali polskie szyldy, napisy. Ołtarz prowokacji hitlerowskich padły dwa szyldy polskich lekarzy, szyld Komunalnej Kasy Oszczędności, oraz dwa szyldy polskiego monopolu tytoniowego. Policja wdrożyła dochodzenia.

## Endeckie pismo w Małopolsce oszukano skarb państwa na kilkadziesiąt tysięcy złotych

Łódź, 12. 4. Niedługo rano w wydawnictwie „Kurjera Łódzkiego” organu Str. Nar. w Łodzi, dokonano z polecenia prokuratora rewizji w związku z nadużyciami finansowymi na tle odszkodowania ze strony skarbu państwa za konfiskaty tymczasowe, dokonywane przez starostwo grodz-

## Anglia prosi, by import z Polski pomijał porty i statki niemieckie

Łódź, 12. 4. Jedno z pism łódzkich donosi: W poniedziałek dwie większe firmy łódzkie, eksportujące towary z Polski do Anglii, otrzymały z Londynu od tamtejszych importerów listy zawiadamiające, że towary nie mogą być przewożone przez porty niemieckie ani też na statkach niemieckich. Gdyby warunku tego firmy łódzkie nie dotrzymały, wówczas importerzy angielscy uważać

będą zamówienia za niebyle i nie będą ich honorowali.

Pozatem jedna z fabryk łódzkiej otrzymała również list, w którym klient domaga się, aby zamówione towary nie były wykończane przy pomocy wyrobów niemieckich. Firma prosi o unikanie przy jej zamówieniach wszelkiego kontaktu gospodarczego z Niemcami, gdyż — jak pisze — „pragnęlibyśmy uniknąć wszystkiego, co w jakikolwiek sposób mogłoby nasunąć Niemcom myśl o tem, że świat patrzeć będzie z pozbliżeniem na niesłychane postępowanie władz niemieckich wobec ludzi, mających inne przekonania religijne i polityczne niż obecny rząd i jego zwolennicy”.

## Strasliwa statystyka mordów hitlerowskich w Niemczech 247 morderstw w jednym tygodniu

Berlin, 12. 4. Olbrzymie poruszenie w berlińskich kręgach politycznych wywołał artykuł wychodzący w Sztokholmie dziennika „Sozialdemokraten”, który na podstawie zebranych przez swego korespondenta berlińskiego materiałów udowodnił, że od chwili przewrotu hitlerowskiego aż do dnia 25. marca br. popełniono w Niemczech 247 morderstw

politycznych, w tem 214 na osobach komunistów i socjaldemokratów, zaś resztę na obywatelach żydowskich.

W odpowiedzi na powyższy artykuł ukazał się oficjalny komunikat berlińskiego prezydium policji, który z oburzeniem dementuje (oczywiście!) przytoczone przez dziennik szwedzki fakty, oświadczając, że są one zupełnie niezgodne z prawdą (!).

## Nbwy Petersburg budują bolszewicy nad oceanem Łódzkiem?

Ryga, 12. 4. Na Łotwę zbiegł z Rosji Łotysz kolonista, który był zesłany na roboty przymusowe przy budowie nowego miasta na skalistym wybrzeżu Oceanu Łódzkiego.

Łotysz opowiada, że do budowy nowego miasta, które ma stanąć na wzór Petersburga na białych kra-

cach, półośnych, spędzono tysiące robotników z całej Rosji. Robotnicy rozmieszczeni są w drewnianych barakach, gdzie odczuwają ogromnie zimno. Głód powoduje szkorbut, który setkami zabija słabszych robotników. Bolszewicy nie udzielają chorym żadnej pomocy lekarskiej.

## Odniesienie Mor. Ostrawy

Morawska Ostrawa, 12. 4. Miasto Morawska Ostrawa, liczące obecnie 125.000 mieszkańców, obchodziło uroczystości ogłoszenia go miastem jednojęzycznym, czeskim. Liczba Niemców spada, według spisu ludności z r. 1930, poniżej 20 proc. i tem samem strasili oni prawa językowe.

## Nowy konsul generalny R. P. w Królewcu

Warszawa, 12. 4. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych Konstanty Jeleński mianowany został Konsulem Generalnym Rzeczypospolitej w Królewcu.

## Wymiana więźniów politycznych z Rosją

Wilno, 12. 4. Odbyła się narada polsko-sowiecka w sprawie wymiany więźniów politycznych. Wymiana nastąpi najprawdopodobniej w czerwcu, a najdalej w lipcu b. r.

kie. W wyniku rewizji aresztowano redaktora odpowiedzialnego „Kurjera Łódzkiego”, a jednocześnie urzędnika administracji. Turzańskiego, którego oddawiono do aresztu. Stoją oni pod zarzutem oszustwa, polegającego na tem, że przy konfiskatach uchylonych przez sąd, podawano cyfrę wysokości nakładu znacznie wyższą od rzeczywistej, przez co skarb państwa ponosił duże straty w wysokości kilkunastu tysięcy zł.

## Służba pocztowa

Warszawa, 12. 4. Ministerstwo Poczty wydało zarządzenie, regulujące pracę w urzędach pocztowych w okresie świąt wielkanocnych. W wielką sobotę urzędy pocztowe czynne będą do godz. 18, potem nastąpi dwudniowa przerwa w pracy, do dn. 18 br. W ciągu dwóch dni świątecznych doręczane będą przesyłki pilne oraz paczki żywnościowe.

## Strasliwa katastrofa okrętowa

Kopenhaga, 12. 4. Jak z Kopenhagi telegrafują, w nocy na poniedziałek rozbił się tam okręt z 37 ludźmi załogi.

Okręt zatonał, przyczem 13 marynarzy straciło życie.

## Za zbrodnie musi być kara

Pisma amerykańskie piętnują hitlerowców

Pewne odłamy prasy amerykańskiej, dotychczas niezbytliwie usposobione dla Polski, ujawniają w ostatnich czasach bardzo znamieny zwrot ku prawdzie. I tak na przykład dziennik „Philadelphia Inquirer” pisze: We wschodniej Europie istnieją trudności, które należy poważnie rozważyć. Jedną z nich jest t. zw. „korytarz polski”, który nie jest właściwie korytarzem, ale składową częścią Polski przedrozbiorowej, posiadającą ludność prawie całkowicie polską. Niemcy skarżą się, że Pomorze oddziela Prusę Wschodnią od reszty Rzeszy. Dziennik z naciskiem podkreśla polskość Pomorza, stwierdzając poza względami etnicznymi i historycznymi prawo Polski dostępu do morza.

Do tej zmiany nastrojów przyczyniły się w znacznym stopniu okrucieństwa hitlerowców.

„Jedną rzeczą — pisze jedno z pism amerykańskich — którą Hitler powinien był uczynić, aby Niemcom przywrócić dobre imię, było położenie kresu gwałtom. Zamiast tego właśnie w tej chwili powtarza on zbrodnie, o którą był oskarżony. Czyżby w ten sposób próbował dowieść, że tych zbrodni nie popełnił? Boże, miej litość nad Niemcami, których rząd znajduje się w takich rękach”, kończy dziennik „New York”. „Times” zaś pisze: „cały program hitlerowców jest tak okrutny i nie rozsądny, że wydaje się nieprawdopodobnym. Obudzone zostały uczucia, które sięgają daleko poza granice polityczne i definicje rasowe... Rząd niemiecki nie może zmusić obywateli innych państw do milczenia, wobec gwałtów popełnianych w Niemczech wobec ludzi nauki i wobec ideałów nowożytnego państwa. Gdyby zagranica milczała, kamienie wołałyby o pomstę do nieba. Kanclerz

Hitler może robić co chce z Niemcami, ale poza granicami Niemiec „Ukazy” jego nie mają znaczenia. Nie może on zdusić głębokich ludzkich instynktów cywilizowanych społeczeństw. Hitlerowski plan hurtownego ucisku jest nieprawdopodobny.

## Wycofane z obiegu urzędowe blankiety wekslowe

W związku z wycofaniem z obiegu blankietów wekslowych starego typu Minist. Skarbu upoważniło władze skarbowe, aby nie kwestjonowały weksli, wystawionych na blankietach urzędowych, wycofanych z obiegu z dniem 31. III. br., o ile data wystawienia właściwych weksli nie jest późniejsza, niż 30. IV. 1933.

Również nie będą organa skarbowe kwestjonowały takich weksli, niewymieniających wcale daty wystawienia, bądź wymieniających datę późniejszą niż 30 kwietnia 1933, jeżeli zostanie udowodnionem w jakikol-

## Borah wywdzięcza się Hitlerowi za pogromy żydowskie

Odroczenie nominacji ambasadora St. Zjednoczonych w Berlinie

London, 12. 4. Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt postanowił na razie wstrzymać desygnowanie nowego ambasadora w Berlinie. Zanim dokona nominacji odpowiedniej osoby prezydent Roosevelt

pragnie poddać rządowi Hitlera pewnej obserwacji i przekonać się, w jakim kierunku reżim ten zmierza. Koła żydowskie twierdzą, że decyzja prezydenta Roosevelta odroczenia nominacji ambasadora St. Zjedn. w Berlinie powzięta została pod wpływem jego najwybitniejszego doradcy politycznego sen. Boraha, który jako Żyd bardzo niezbytliwie odnosi się do obecnego rządu niemieckiego.

## Do aresztu za „Heil Hitler”

Rybnik, 10. 4. Sąd starościński w Rybniku w postępowaniu karne-administracyjnym ukarał Maiera Wilhelma zamieszkałego w Rybniku 6-tygodniowym bezwzględny aresztem oraz Wiktora, kolejarza, zamieszkałego w Bogumicach powiat Rybnik, 4-tygodniowym bezwzględny aresztem za prowokacyjne okrzyki jak „Heil Hitler” oraz za zakłócanie pochodów manifestacyjnych w dn. 5 kwietnia w Rybniku.

## Powrót po 50 latach z Syberji

Białystok, 12. 4. Powrócił przez Mińsk do Białegostoku Roch Zacheusz Paszkowski, liczący 85 lat, skazany w swoim czasie przez rząd rosyjski na zesłanie za udział w polkim ruchu socjalistycznym. P. Paszkowski przyjechał z małżonką, która dzieliła z nim trudy zesłania na Syberji przez długi szereg lat.

## Pouczająca statystyka

Ziemia zamieszkała jest przez 1,850 milionów ludzi. Poza wszystkimi innymi wczynami ludność naszego globu popełnia corok 1,740 milionów przestępstw rozmaitego rodzaju i kalibru, z których 250 milionów uchodzi karzącej dłoni sprawiedliwości.

## Związek Polaków do Hitlera

Katowice, 12. 4. „Nowiny Codzienne” donoszą z Opola: Z powodu pobicia 3 studentów-Polaków w Opolu, Zw. Polaków w Niemczech wysłał następującą depeszę do kanclerza Hitlera: Studenci, należący do mniejszości polskiej na Górnym Śląsku, zawleczeni zostali w Wrocławiu do Domu Brunatnego i pobici do nieprzytomności. Udział w tem brał również urzędnik policji. Prosimy usilnie o zbadanie sprawy i ochronę przed dalszymi napaciami.

## Nieudały start rakiety pocztowej

Berlin. Z Cuxhaven donoszą o nowej nieudanej próbie startu rakiety Zucker'a. Na placu, z którego miał nastąpić start, zgromadziły się nieprzeliczone tłumy oraz przedstawiciele władz i prasy.

Rakieta miała bowiem dolecieć z miejsca startu (Duhnewatt) do miejscowości Neuwerk; tam miał z rakiety wylecieć worek z pocztą, zaopatrzony w spadochron, a sama rakieta miała powrócić na miejsce startu.

Rakieta, mająca kształt torpedy, wzniósła się w blasku ognia, z głośnym sykiem prostopadle w powietrze, ale już po kilkudziesięciu metrach przekoziołkowała się dwa razy i spadła o 30 metrów od startu. Silnie uszkodzoną raketę odstawiono do warsztatów.

## Na Śląsku niemieckim usuwa policja polskie szyldy

Opole, 11. 4. Dnia 6 bm. zjawili się hitlerowcy w restauracji p. Wawrzyńka w Strzelcach i zażądali, aby zdjął polski szyld ze swego lokalu.

P. Wawrzynek odmówił wezwaniu. Zjawił się następnie u niego wachmistrz policji i urzędowo wezwał go do usunięcia polskiego szyldu. Zamówił on nawet malarza, który zamazał polskie litery na szybie.

Niemcy na Śląsku Opolskim tępią język polski i wogóle polskość na każdym kroku, a gdy na terenie polskiego G. Śląska usunie się kilka prowokacyjnych antypolskich tygodników, to dyplomacja niemiecka od razu protestuje.

Gliwice, 11. 4. W czwartek wieczorem wybito w Gliwicach przy ulicy Tarnogórskiej szyby w lokalu Polskiego Banku Ludowego. Oczywiście policja nikogo nie przytrzymała, albowiem przytrzymać nie chciała.

Marszałek Piłsudski otrzymał następującą depeszę:

„Z okazji pełnienia pierwszej oficjalnej funkcji i bytności w Modlinie nowego biskupa polowego wszyscy zebrani składamy Ci, Panie Marszałku, posłuszne wyrazy czci i hołdu. (—) Biskup Polowy ks. Gawlina; (—) Generał brygady Szylling.

Henryk Zbierzchowski

## Stepowa panienka

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Lecz czuło się równocześnie, że to nie potrwa długo. Przedziewała później zerwać się tamy konwenansów a wtedy ta natura szeroka, stepowa, rozhuła się jak tabun dzikich koni. Mówił o tem niespokojny płomyk w oczach Bolesława, o którym Irka nie mogła myśleć bez lęku.

I teraz, gdy w ciszy nocy, w takt rozpędzonych kół wagonu, pód czaszką, uciśniętą niepokojem, kopciły złe myśli, niby światelko w zepsutej lampie, gdy nie miała koło siebie żadnej życziwej duszy i czuła się tak sama, zdana na łaskę fali, co ją unosiła, nie mogła Irka spojrzeć w przyszłość bez lęku i ucisku serca, bo przyszłość ta leżała przed nią nieznaną, groźną i tajemniczą, a zbłąkany wzrok nie spotkał żadnego drogowskazu ani światelka w tej ciemności, co ją zewsząd otaczała. Jakże będzie ich pozycie, jak dostroja się do siebie ich usposobienia tak odmienne, jakim będzie Bolesław w życiu codziennym we własnym domu, gdy rzeczywistość szara i monotonna zajrzy im w oczy? Przy-

pomniła sobie pewne powiedzenie Wacława:

„Kobieta jest zawsze taką, jaką ją uczyni mężczyzna, który z nią żyje. Pani jest cudownym, rzadko podatnym materiałem. Miłująca, artystyczna ręka wyrzeźbi z niego areydzioło, cacko rzadkie a cenne, brutalna ręka zniszczy i wypłeni młodzieńskie, rwące się ku życiu pędy. Polka rzadko kiedy jest szczęśliwa. Wy wszystkie już macie od urodzenia pewną predylekcję do nieszczęścia. A może to jest tylko kokieteria z losem, może wy wiecie, że ze smutkiem tym i nieszczęściem jest wam do twarzy? A zresztą jest to błędne koło, z którego niema wyjścia. Kobieta bez aspiracji, taka typowa „Hausfrau”, nudzi nas, kobieta z aspiracjami nas zdradza. Co lepsze? Powiedzenie to jest śmiałe i nie bezwzględne, ale możnaby przyjąć, że mężczyzna, który ma aspiracje zostaje artystą, kobieta zaś z aspiracjami zostaje często... kokotą”.

Wszystkie te kwestje i zagadnienia przelatywały w tę noc dumań przez rozpaloną główkę pani Irki, która nie umiała sobie jeszcze dać z niemi rady. Życie nieznanne, tajemnicze, nęcące leżało przed nią jak morze, a ona bezradna stała na brzegu, rozszereżonemi żrenicami wpatrując się w jego huczące odmęty. Naprawdę na piersiach białych, wychylających się z za koronek koszuli, skrzy-

żowała mocno ramiona, jak gdyby gestem tym zlekniętego dziecka ochronić się chciała przed tem wszystkim, co życie dla niej gotuje. Naprawdę rozpalona skroń ciskała do zimnej szyby wagonu, a oczy zakrywała długiemi rzęsami, ażeby nie widzieć tych obrazów, jakie rozegzaltowana fantazja wywoływała z mroków nocy. Aż wreszcie, czując swą bezsilność wobec tych wszystkich kwestyj i wierząc już naprzód, że jest bardzo biedniutka i bardzo pożałowania godna, rozplakała się, jak małe dziecko, ukrywając twarz w białych dłoniach.

Dojeżdżali już do Monte Carlo. Blade palce świtu kładły się na szyby wagonu, zmazując z nich mrok nocny. Pociąg w nieskończonych zakrętach biegł nad samym brzegiem morza, wpadając co chwila w ciemne czeluści tuneli. A gdy po chwili wynurzał się jak czarny wąż z piersi skał, odkrywały się ciche zatoki morskie, przesycone białą - perłowem światłem świtu i tak jeszcze nieprawdopodobnie i nierzeczywiste, że zdawały się zjawą pięknego snu w podróży w marzenie.

Lecz już blade chmurki, wiszące na linii horyzontu, poczęły różowieć na rąbkach i nabierać rzeczywistych konturów. Jedną z nich, największą, zajęła prawie pół nieba, a kształtem swym przypominała olbrzymie skrzydła, jakby oderwane z ramion strąconego anioła.

Ciało jego utonęło w morzu, a tylko to jedno skrzydło zawisło w przestrzeni, świadcząc o strasznej karze za grzechy.

Tymczasem różowa łuna w stronie wschodu rosła i rosła. Zapłonęły fioletowe grzbiety skał nadmorskich i poczęły odcinać się wyraźnie na tle bladego jeszcze, jakoby wypłakanego od deszczów nieba. Wysokie sosny, wiszące nad przepaściami, stanęły całe w złotym ogniu, niby gromnice. Różowy pył zalał świat cały od końca do końca. Pociąg płynął przez to mżące złotym deszczem, bajkowe powietrze, niby czarny smok, wyrzucając z komina słupy ognistego dymu. Wreszcie z oparów nadmorskich, z mgieł różowych, z pyłów kolorowych wynurzył się tuż nad linią horyzontu złoty, rozogniony sierp słońca, a po chwili cała płomienna kula podniosła się z fal i jak krwawo-złote oko spojrzała na morze. Tysiąc płomiennych strzał, niby tysiąc rakiet, wystrzeliło z jej wnętrza i padło na powierzchnię morza. Drgnęło morze jakby zbudzone ze snu i poczęło płynąć ku brzegom złocistemi falami. A słońce, niby łucznik niestrudzony, raziło go raz po raz swemi grotami, rozpędzając mgły nocne i nadbrzeżne opary.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# 7 maja bieg na przelaj o puchar przechodni K. S. „Nielba“

## Łańcuch składek na budowę łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego

Na wezwanie wójta p. Kismanowskiego składam 5 zł na fundusz budowy łodzi podwodnej im. Marsz. Piłsudskiego i wzywam p. mgr. Edwarda Laskowskiego z Wągrowca do złożenia pewnej kwoty na ten sam cel.

Okoniewski, Danaborz.

Na wezwanie Komisarza p. Kismanowskiego składam 5 zł na fundusz budowy łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego i wzywam JWPanią Annę Biegańską z Potulic do złożenia pewnej kwoty na ten cel.

Leon Kośmicki.

Razem z poprzedniemi pokwitowaniem 345,91 zł.

Wszelkie datki przyjmuje Redakcja „Głosu Wągrowieckiego“.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Czwartek, 13 kwietnia. † Wielki, Herm. Wschód słońca g. 4,46. Zachód g. 18,28. Wschód księżyca g. 23,51. Zachód g. 5,52. Piątek, 14 kwietnia. † Wielki, Walerjana. Wschód słońca g. 4,44. Zachód g. 18,30. Wschód księżyca g. 00,00. Zachód g. 6,33. Sobota, 15 kwietnia. † Wielka, Anastazego. Wschód słońca g. 4,42. Zachód g. 18,31. Wschód księżyca g. 1,06. Zachód g. 7,32.

### Wągrowiec

Z ruchu b. Czwartaków. W niedzielę, dnia 9 bm. odbyło się w sali Starej Strzelnicy zebranie miesięczne Związku b. Czwartaków Koła Wągrowiec. Zajął je prezes p. por. Rutkowski. Odczytany protokół z ostatniego zebrania przez sekr. p. Piechowiaka, przyjęto. Na członków przyjęto pp.: Mentckiego Leona, Andrzejewskiego Józefa, Przykuckiego Jana, Napruszewskiego Władysława, Nowaka Walentego, Nowaczewskiego Stan., Jaroszyńskiego Czesława i Przybyła Stan.

W komunikatach zarządu odczytano pismo Zarządu Głównego w Poznaniu w sprawie nadawania Krzyży i Medali Niepodległości. W dalszym ciągu odczytał sekretarz regulaminy odznak dywizyjnych i pułkowych. Wszystkie wnioski należy nadsyłać na ręce sekr. p. Piechowiaka, ul. Kościuszki 63, do 20 bm. włącznie. Tamże można otrzymać przepisowe formularze. Przewodniczący, uznając ważność akcji LOPP., zachęcał obecnych do brania licznego udziału w wykładach Loppu. Komendant p. Ziółkowski podał do wiadomości, że w strzelaniu ćwiczebnym brało udział 21 członków. Zarząd poczynił kroki celem zatrudnienia bezrobotnych członków. Apel Zw. b. Czwartaków odbędzie się w Wągrowcu prawdopodobnie 15 sierpnia rb. Odczyt o Konstytucji Trzeciego Maja, wygłosił skarbnik p. Martyniński Fr. W wolnych głosach postanowiono urządzić w maju wycieczkę terenową do Ochodzy. Wpłynął także wniosek p. Kamińskiego Leona o założenie kasy pośmiertnej.

Na tem zebranie zamknięto.

Wielka zabawa taneczna K. S. „Nielba“ odbędzie się w drugie święto Wielkiejnocy w sali p. Rossy. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Moc niespodzianek. Okazja dobrej zabawy się.

Od redakcji. Z okazji świąt wielkanocnych, numer świąteczny wyjdzie już w piątek wieczorem. Ogłoszenia! przyjmuje się tylko do piątku południa.

Sprostowanie. W kondukcje pogrzebowym śp. Mikulskiego nie szedł w asyście ks. prob. Wróblewskiego ks. Mazalon, lecz ks. wik. Pelikant, co niniejszem prestatujemy.

## Walne zebranie PCK. Oddział Wągrowiec

We wtorek, 11 bm. odbyło się w gmachu Starostwa roczne walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Wągrowiec, które zajął prezes p. dr. Likowski.

Prezydium zebrania ukonstytuowało się w składzie pp.: starosta dr. Rościszewski, przewodniczący, radczyni Chłapowska ze Stawian zast. przew., dr. Bałewski sekretarz. Odczytany protokół z ostatniego walnego zebrania przez sekr. p. Koperskiego, przyjęto.

W dalszym ciągu prezes p. dr. Likowski zdej sprawozdanie z rocz-

nej pracy Oddziału, nadmieniając, że szczegółowe sprawozdanie zda sekretarz.

Z kolei sekretarz p. Koperski zdej obszernie sprawozdanie, z którego dowiadujemy się, że zebrali odbyło się 1 walne i 4 zarządu. Członków liczy Oddział 235, w tem: Wągrowiec 98, Gołańcz 28, Skoki 42, Mieścisko 31, Damasławek 36. Oddział zorganizował kurs ratowniczy i przeciwgazowy w Wągrowcu. Wykładowcami byli pp. prezes dr. Likowski i prof. Kempf. Egzamin złożyło 19 kursistów z wynikiem dobrym.

## W trosce o rozwój mocarstwowej Polski

We wtorek, dnia 11 kwietnia rozpoczął się 3-dniowy nauczycielski kurs wychowania świetlicowego dla referentek wych. obywatelskiego przy Związku Oddziałach Związku Strzeleckiego. Udział kursistek jest bardzo liczny.

Otwarcie kursu nastąpiło o godz. 17-tej w gmachu Seminarjum Nauczycielskiego, gdzie się kurs odbywa. Słowo wstępne wygłosił Starosta Powiatowy p. dr. Rościszewski, a następnie przemawiali pp. delegat okr. Zw. Strzeleckiego por. Dąbrowski, dyr. Sem. dr. Bajerlein i prezes po-

wiatowy Z. S. prof. Wojnarowski. Przy otwarciu kursu byli również obecni pp. insp. szkolny Krzanowski, por. Kajetanowicz, prof. Ptak i nasz przedstawiciel.

Z ramienia okręgu Z. S. wykladać będą: ref. okr. Z. S. p. Kobrynowska i adiutant p. por. Dąbrowski, oraz miejsc. referenci.

Po krótkiej uroczystości otwarcia kursu, nastąpiły wykłady. Redakcja życzy pp. kursistkom jak największych owoców w pracy ideowej dla dobra i wielkości Państwa.

### Policji obrażać nie wolno

Wąlkowiak Ludwik z Łosińca skazany został za niewłaściwe zachowanie się wobec policjanta na 20 zł grzywny lub 4 dni aresztu.

### Za kradzież węgla

Matuszak Bolesław, Janowiak Stefan i Janowiak Jan, wszyscy z Damasławka, skazani zostali za kradzież węgla z wagonu na 1 tydzień aresztu.

### Kolonista niemiecki lży polskiego oficera

Osadnik Petrich Fryderyk i syn jego Kurt z Nowej Wsi, obelżyli oficera polskiego w czasie przeprowadzania pomiarów topograficznych. Sąd skazał ich za to na 50 zł grzywny lub 5 dni aresztu.

### Smakosze...

Świeże bułki, które rozosił pewien piekarczyk, nęciły Przysieka Bogdana, Urbana Stefana i Wiśniewskiego Kazimierza, a zamieniając zamiar w czyn, okradli biednego piekarczyka. Pójdą za to na 5 dni na razowy chlebek za kratki.

### Kradli węgiel ze szkoły

Wąlkowiak Piotr i Mikuła Antoni kradli węgiel ze szkoły w Łopienniu, a niej. Błaszczkowi Anastazja trudniła się paserstwem. Sąd ukarał małoletniego Wąlkowiaka nagana, Mikułę 7-dniowym aresztem a Błaszczkówną na 10 zł grzywny lub 2 dni aresztu.

### Kradzieże

Za kradzież zostali ukarani: Paterczyk Antoni ze Skoków — 3 dni aresztu, Springer Kazimierz, Wanke Fr. i Bauc Augustyn z Wiśniewka — 10 tyg. aresztu, Kowalski Kazimierz i Bernard z Łazisk — 30 zł lub 6 dni aresztu, Lemański Kazimierz Skoki za kradzież drobiu na szkodę rolnika Mendlika z Bracholima — 6 miesięcy więzienia, Musiałkowska Helena bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież garderoby — 7 dni aresztu.

Rozprawom przewodniczył sędzia p. Fasiński, oskarżał oskarżyciel publiczny przodownik P. P. p. Kaźmierczak.

### Janowiec

Jarmark ogólny i to na konie, było i kramny, odbędzie się w mieście tut. w czwartek, dnia 20 kwietnia 1933 r. Spęd koni i bydła na targowisku miejskim.

Drużyna ratownicza brała udział w pokazie podczas Tygodnia PCK i w manewrach pod Skokami. Założono następujące Koła PCK: w Gołańczy, Skokach, Mieścisku i Damasławku. Również założono Koło Młodzieży w Gimn. Zefińskim w Wągrowcu i w szkole powszechnej w Skokach i Grzybowicach. Z okazji Tygodnia P.C.K. urządzono rewję, połączoną z zabawą przy współudziale Koła Miłośników Sceny. Sekretarz załatwił 108 spraw. Bibliotekę Oddziału uzupełniono: czasopismami P.C.K., miesięcznikiem „Czyn Młodzieży“ i dziełem prof. sen. dr. Lustiga pt. „Fizjopatologia i terapia zatruc chemicznymi środkami bojowymi“. W marcu bież. roku rozpoczął Zarząd P.C.K. w Wągrowcu kurs informacyjno-ratowniczy i przeciwgazowy przy współpracy prezesa p. dr. Likowskiego, pp. dr. Rawicz-Kolasińskiego, dr. Miłoszewskiego, dr. Bałewskiego i Zalecińskiego pow. instr. LOPP.

Stan kasy przedstawia się w saldzie na rok bież. 676,95 zł.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej w osobie p. Erdmanna, udzielono zarządowi absolutorjum.

Do zarządu wybrano pp. drową Laskowską, Moszczeńską z Przysieki, Grajkowską Bolesławę i Zalecińskiego, pow. instr. LOPP.

Program pracy na przyszłość omówił prezes p. dr. Likowski.

Budżet uchwalono w sumie 1500 zł.

Jako delegatów na Walne Zebranie Okręgu wybrano pp.: starostę dr. Rościszewskiego, Moszczeńską, Waclawskiego, Zalecińskiego i nacz. Kaczmarską ze Skoków.

Na tem porządek obrad wyzerpano.

## Kronika rolnicza

### W połowie kwietnia

Okresie siewów wiosennych rozpoczynany w tym roku po świętach Wielkanocnych, bo choć już śniegi dawno z pół poznikały a ziemia dostatecznie obeschła, to jednak chłody jakie zapanowały w początkach kwietnia do siewu nie zachęcały.

Dobre ziarno w dobrze uprawiony grunt oto dwa zasadnicze warunki od których zależy będą nasze zbiory. W poprzednich pogadankach wspominałem już o wymaganiach gleby, o potrzebie utrzymania dostatecznych ilości wilgoci, kruszeniu skorupy, tępieniu chwastów itd., obecnie więc zwróć uwagę na dobór ziarna siewnego.

Corocznie z wiosną rolnicy zaostrzają się w wysokogatunkowe i selekcyjne nasiona siewne, aby osiągnąć dorodniejszy zbiór. W tym roku jednak, wobec ogólnie ciężkiej sytuacji nasze giełdy krajowe zanotowały bardzo małe zapotrzebowanie na nasiona siewne. Większość bowiem rolników musi kontentować się wysianiem własnego ziarna, nie mając możliwości nabycia czegoś lepszego.

Siejąc jednak własne ziarno musimy bardzo starannie przeczyszczać je na tryjerze lub choćby na zwykłym młynku przy ostrym wietrze, w ten sposób aby do siewu poszły ziarna najdородniejsze. Godnem polecenia będą również tak zw. suche zaprawy, które uodporniają nasienie na działaność bakterji szkodliwych.

Im ziarno jest lepsze, tym siew powinien być rzadszy, do tych jednak granic, by chwasty nie przysłuszyły wzrostu rośliny uprawnej.

E. P. „Terol“.

### Oizbylesna wzorizb rolniczych

Odbyło się zebranie Zarządu Zrzeszenia Związków Właścicieli Lasów. Na zebraniu, prócz załatwienia

szeregu spraw organizacyjnych i bieżących oraz po wysłuchaniu sprawozdania z ostatnich prac ustalono stanowisko zrzeszonej własności leśnej wobec projektu powołania Rady Leśnej. Długą dyskusję wywołała sprawa tworzących się obecnie Izby Rolniczych. Zebrani wypowiedzieli się kategorycznie za energiczną akcją zmierzającą do odpowiedniej reprezentacji leśnictwa w izbach, tak, aby możliwe było skorzystanie z uprawnień, przewidzianych zarówno w ustawie o Izbach Rolniczych, jakoteż w nowej ustawie o ochronie lasów. Leśnictwo, będąc odrębnym działem gospodarki, wymaga samodzielnej komórki organizacyjnej w Izbach. Zarysowujące się — zdaniem właścicieli lasów — tendencje bagatelizowania interesów leśnych w tworzących się Izbach Rolniczych, usprawiedliwiają całkowicie postulat pokrewnych organizacji leśnych, aby opieka nad leśnictwem, powierzona została odrębnym Izdom Leśnym.

„Terol“.

## Wagrowiec

**Obchód Trzeciego Maja.** Na liście zapytania Szan. Czytelników przypominamy, że zebranie celem omówienia uroczystego obchodu Trzeciego Maja odbędzie się dziś w środę, 12 bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu Czytelni Ludowej w Wilkarcu, na które Komitet Miejski TCL. zaprasza PP. przedstawicieli władz, urzędów i prezesów organizacji.

**Bank Ludowy komunikuje:** Z powodu 1900 rocznicy urodzin Chrystusa, którą kościół katolicki obchodzi w Wielki Piątek biura bankowe Banku Ludowego w Wagrowcu otwarte będą w piątek do godz. 13-tej, a w sobotę od 9—11-tej.

## Żelice

**Z walnego zebrania Kółka Rolniczego.** Dnia 9 bm. odbyło się w Żelicach walne zebranie Kółka Rolniczego — Potulice. Przewodnictwo powierzono dotychczasowemu prezesowi p. Sierpowskiemu z Runowa. Ze sprawozdań członków dotychczasowego zarządu wynikało, że zebrania odbywały się regularnie co miesiąc, że obecność członków na zebraniach wynosiła przeciętnie 40 proc. Składki miesięczne wpływają również nieregularnie, co stało się przyczyną nieporozumień wśród członków. Sprawozdanie zakończył p. prezes nadzieją, że rok obecny będzie lepszy od ubiegłego, bo gorzej niż jest obecnie, już więcej być nie może.

Po udzieleniu pokwitowania skarbnikowi, wybrano przez akklamację nowy zarząd w nast. składzie: Sierpowski — prezes, Nowak — wiceprezes, Rode B. — sekretarz, Ruciński — skarbnik, Pomorski — bibliotekarz, Szczepaniak — chorąży, Lupa i Martyniński — ławnicy. Po omówieniu i załatwieniu spraw mniejszej wagi solwował zebranie p. prezes Sierpowski.

Zebranie BBWR. Bezpośrednio

## Wyrok w procesie o zajęcia świeckie

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok skazujący czterech b. członków O. W. P. na więzienie

Przed Sądem Apelacyjnym w Toruniu odbył się proces w sprawie głoszących na terenie Świecia zajęć w październiku 1931, wywołanych przez b. członków O. W. P.

Na ławie oskarżonych zasiadli dwaj postawieni Stronnictwa Narodowego Sacha i Mazur, oraz b. kierownik OWP niejaki Zbigniew Łukaczyński. Ponadto oskarżeni byli b. członkowie OWP: Leon Trykowski ze Świecia, Jan Szamborski z Grudziądza i Maksymilian Mindykowski z Przechowa pow. Świecie. Wszyscy oskarżeni byli o to, że

w dniu 25 października 1931 w Świeciu z okazji zjazdu OWP, spowodowali zbiegowisko, a następnie wystąpieniami swymi utrudniali czynności urzędowe organom policji.

W wyniku ponownie przeprowadzonej rozprawy Sąd Apelacyjny wydał wyrok skazujący osk. Łukaczyńskiego i Trykowskiego po 3 miesiące więzienia, Szamborskiego i Mindykowskiego po 2 miesiące więzienia. Oskarżeni Sacha i Mazur zostali uwolnieni. Na podstawie rozporządzenia o amnestji oskarżonym kate darowano.

## W Wielki Piątek święto 1900-roczn. ukrzyżowania Chrystusa

Warszawa, 12. 4. W piątek Kościół katolicki obchodzi uroczyste 1900-setną rocznicę ukrzyżowania Chrystusa Pana. Z tego powodu władze wydały zarządzenie, że w piątek urzędowanie w biurach ma się zakończyć o godz. 1 w południe,

a wskutek interwencji biskupa polowego ks. Gawliny ministerjum spr. wojsk. zarządziło, że w dniu tym nie odbędą się żadne ćwiczenia wojskowe, a wojsko weźmie udział w uroczystościach.

## Notowanie giełdy produktów rolniczych

Poznań, dnia 11. 4. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Zyto . . . . .	17,75—18,00
Pszenica . . . . .	34,50—35,50
Jęczmień 681—691 g/l.	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l.	13,75—14,25
Owies . . . . .	11,25—11,75
Mąka żytnia 65 proc.	
wł. worka . . . . .	27,50—28,50
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka . . . . .	53,00—55,00
Otręby żytnie . . . . .	8,25—9,00
Otręby pszenne . . . . .	9,00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Rzepak . . . . .	45,00—46,00
Rzepak . . . . .	42,00—47,00
Gorczyca . . . . .	42,00—48,00
Wyka latowa . . . . .	12,50—13,50
Peluszka . . . . .	12,00—13,00
Groch Viktoria . . . . .	21,00—23,00
Groch Folgera . . . . .	35,00—40,00
Łubin niebieski . . . . .	7,00—8,00
Łubin żółty . . . . .	8,50—9,50
Ziemniaki jadalne . . . . .	2,00—2,20
Ziemniaki fabr. za kilo	11
Seradela . . . . .	11,00—12,00
Ogólne usposobienie	spokojne.

## Mieścisko

**Z ruchu BBWR.** Dnia 2 kwietnia 33 r. odbyło się zebranie Koła BBWR. w Mirkowiczkach, które zgłosił miejscowy prezes w obecności dwóch delegatów z Komitetu Obwodowego p. burmistrza Ratajczyka oraz p. nauczyciela Ostojkiego. Odczyt wygłosił p. Pezacki pt. „Polacy w Niemczech” oraz p. Ostojki odnośnie Dzielnicy. W dyskusji zabrali głos p. Ratajczyk i inni po których zebranie zamknięto.

**Nowy Oddział Zw. Strzeleckiego.** Dnia 9 kwietnia b. r. odbyło się zebranie konstytucyjne Oddziału Z. S. w Pławsku w obecności ob. wójta Junga oraz ob. burmistrza Ratajczyka. Przewodniczący zebrania obyw. wójt Jung. Na członków zgłosili się gospodarze, urzędnicy, robotnicy i rzemieślnicy o nieposzlakowanej przeszłości. Prezesem został wybrany obywatel Chmielewski, por. rez. Aktualne referaty wygłosili: ob. ob. Jung, Ratajczyk i Siwek. Cześć nowemu Oddziałowi.

Na święta kupuj tylko u kupca Polaka

Nietuczone, dobrze odżywiane	32—35
Miennie odżywione	20—28
Jalowiec:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—66
Tuczone mięsiste	54—60
Nietuczone, dobrze odżywiane	48—52
Miennie odżywione	36—40
Młodzie:	
Dobrze odżywione	36—40
Miennie odżywione	32—36
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	76—80
Tuczone cielęta	68—72
Dobrze odżywione	60—64
Miennie odżywione	50—58

## ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg.	106—108
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	100—104
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	96—98
Mięsiste świnie ponad 80 kg.	84—88
Maciory i późne kastraty	86—96

## Ostatnie wiadomości

**Próbna jazda nowego polskiego wagonu motorowego z szybkością 120 km. na godzinę**

Warszawa, 12. 4. Dnia 10 bm. w godzinach popołudniowych p. min. komunikacji Butkiewicz odbył próbną jazdę wagonem motorowym na szynach firmy Austro-Daimler, między Warszawą i Skierniewicami. Wagon motorowy przeszedł przestrzeżoną Warszawę do Skierniewic w 45 minut., osiągając miejscami szybkość maksymalną 120 km. na godzinę.

**Ceny zapalek pozostają bez zmian**

Warszawa. W związku zakończoną w tych dniach akcją rządową w kierunku obniżki cen wielu artykułów, zwłaszcza pierwszej potrzeby, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że nie będzie obniżki cen zapalek.

**W Bydgoszczy wygrano 500.000 zł**

Wczoraj przed południem nadeszła do Bydgoszczy telefoniczna wiadomość, że główna wygrana w 5-tej klasie obecnej loterii państwowej w kwocie miliona zł padła na los, którego połówka znajduje się w Bydgoszczy.

Szczęśliwym posiadaczem tej połówki jest rodowity Bydgoszczanin, którego nazwiska ze zrozumiałych powodów nie ogłaszamy. Wyjechał on już do Warszawy, ażeby podjąć wygraną sumę.

**Praca w urzędach państwowych w okresie świąt**

Warszawa, 12. 4. Ministerstwo spr. wewn. wystosowało okólnik do wojewodów i do p. komisarzy rządu m. st. Warszawy, w którym podaje, że z powodu świąt Wielkiejnocy urzędowanie we wszystkich urzędach państwowych winno trwać w piątek 14 bm. do godz. 13, w sobotę zaś 15 bm. do godz. 12. Normalne urzędowanie wznowione będzie we wszystkich urzędach we wtorek dn. 18 bm.

**Słuszne pytanie**

— Ile ty masz książek! Ale dlaczego nie nabyłeś szafy?  
— A któż mi pożyczysz szafę?

Ogłoszenia drobne do 12 słów obliczamy tylko 50 groszy.

## Na Dyngus!

Perfумы, wody kolońskie, rozpylaczy

i stosowne podarki świąteczne kupuje się najlepiej i najtaniej

w „Drogerji Pałuckiej“

Wagrowiec, ul. Szeroka 2.

Przybory fotograficzne: Wielki wybór.

## Słomy

kilkanaście wozów, dobrej, suchej, sprzedam. Kto wskaże administ. Głosu.

109

## Zamówienia

na stemple przyjmuje Drukarnia W. Kubanka w Wagrowcu, ul. Kościuszki № 5.

## Jaja

wylęgowe kur zielononózek polskich, włoskich białych (Leghorny), karzełek polskich a 3 zł mendel. Kilka-dziesiąt kierzaków porzeczek czerwonych (świętojanek) od 20-50 gr kierzak. Lilje (Irysy) tanio sprzedam. Stępiński, Janowiecka 35.

88

## Wizytówki

są najodpowiedniejszym podarkiem wielkanocnym. Najtaniej i szybko wykonuje Drukarnia W. Kubanka — Wagrowiec, ul. Kościuszki 5.

## Drukarnia W. Kubanka

w WAGROWCU

ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

WYKONUJE

DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, rzemiosła i osób prywatnych jak również dla towarzystw po cenach najniższych i z dostawą natychmiastową.